

Sygn. akt III CKN 152/97

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 5 września 1997 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - E. Skowrońska-Bocian

Sędziowie: SN - M. Słoniewski

SN - M. Sychowicz (spraw.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 5 września 1997 r.
sprawy z powództwa [...] „S.” w G.
przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie [...] i Miastu i Gminie O.
o rozwiązanie umowy
na skutek kasacji pozwanej Miasta i Gminy O.
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 27 marca 1997 r., sygn. akt I ACa [...]

p o s t a n a w i a :

**uchylić zaskarżone postanowienie; rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego pozostawić Sądowi Apelacyjnemu w [...].**

U Z A S A D N I E N I E

Postanowieniem z dnia 27 marca 1997 r. Sąd Apelacyjny w [...] odrzucił, jako niedopuszczalną, apelację wniesioną przez Miasto i Gminę O. od wydanego w sprawie rozpoznawanej z udziałem wymienionego podmiotu, jako pozwanego, wyroku Sądu Wojewódzkiego w T. z dnia 31 grudnia 1996 r. o treści: „ I. rozwiązuje umowę z 17 października 1985 r., zmodyfikowaną 29 lipca 1992 r., zawartą pomiędzy stroną powodową a Wojewodą [...] w T. w zakresie realizacji części inwestycji towarzyszących budowie [...] O. na rzecz Miasta i Gminy O., II. nie obciąża strony pozwanej kosztami procesu na rzecz strony powodowej i odstępuje od pobrania wpisu od pozwu”. Za przesłanki tego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny przyjął to, iż 1) Miasto i Gmina O. nie ma w sprawie legitymacji biernej i 2) zaskarżony apelacją wyrok nie zawiera rozstrzygnięcia w stosunku do wnoszącego apelację. Sąd Apelacyjny za istotną uznał ponadto okoliczność, iż pomiędzy pozwanymi w sprawie, tj. Skarbu Państwa - Wojewodą [...] a Miastem i Gminą O. nie zachodzi współuczestnictwo jednolite, wobec czego ten ostatni podmiot nie jest uprawniony do zaskarżenia wyroku dotyczącego Skarbu Państwa - Wojewody [...].

Wymienione na wstępie postanowienie zaskarżyło kasację Miasto i Gmina O.. Kasacja oparta została na zarzucie naruszenia przepisów postępowania (art. 393¹ pkt 2 kpc), t.j. art. 367 § 1 i 2, art. 367 § 2 w zw. z art. 73 § 2, art. 373, art. 58 § 1 i art. 99 w zw. z art. 108 k.p.c. Skarżący wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 marca 1997 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niedopuszczalność apelacji może być przyczyną różnych okoliczności. Jak należy wnosić z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia podstawą jego

wydania stało się przyjęcie przez Sąd Apelacyjny niedopuszczalności apelacji wniesionej w sprawie przez pozwane Miasto i Gminę O. z powodu braku legitymacji skarżącego do wniesienia tego środka. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia sugeruje też (uznając za istotną okoliczność brak legitymacji procesowej skarżącego), że Sąd Apelacyjny przyjął, iż wniesiona w sprawie apelacja jest niedopuszczalna ze względu na brak interesu prawnego we wniesieniu tego środka po stronie skarżącego.

Jak podnosi się w doktrynie legitymacja do wniesienia środka zaskarżenia (w danym wypadku legitymacja do wniesienia apelacji), jako legitymacja do dokonania kwalifikowanej czynności procesowej, zależy od konkretnej sytuacji procesowej podmiotu postępowania cywilnego, od jego stosunku do rozpoznawanej sprawy. Najczęściej legitymacja ta ma charakter pochodny w stosunku do ogólnej legitymacji do czynności procesowych podmiotów, które już występowały w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Kwestię zatem tej legitymacji bada się tutaj z punktu widzenia oceny sytuacji procesowej podmiotu w postępowaniu dotychczasowym, już przeprowadzonym.

Nie ulega wątpliwości, że legitymacja do wniesienia apelacji przysługuje stronie procesu toczącego się przed sądem pierwszej instancji. Stwierdzenie to jest jednakże wielce niedokładne i wymaga 1) uściślenia, odnośnie użytego w nim pojęcia strony i 2) wyjaśnienia, czy stronie przysługuje legitymacja do wniesienia apelacji od każdego wyroku wydanego w procesie z jej udziałem.

Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, to trzeba stwierdzić, iż przez stronę procesu należy w omawianym przypadku rozumieć każdy podmiot występujący w procesie jako powód lub pozwany. Bez znaczenia jest, czy jest to podmiot posiadający legitymację procesową. Przypomnieć bowiem wypada, że legitymacja procesowa jest to przesłanka materialnoprawna skuteczności powództwa i oznacza wynikające z przepisów prawa materialnego uprawnienie do wystąpienia w danym procesie w charakterze powoda (legitymacja procesowa czynna) względnie pozwanego (legitymacja procesowa bierna). Brak

legitymacji procesowej nie wyklucza zatem legitymacji do wniesienia apelacji. W szczególności, jeżeli wyrok uwzględniający powództwo dotyczy pozwanego nie mającego legitymacji procesowej, to może on wnieść apelację od tego wyroku opartą na zarzucie braku legitymacji procesowej po jego stronie. Należy zauważyć, że właśnie dla odróżnienia legitymacji do dokonania określonych czynności procesowych (np. legitymacji do wniesienia apelacji) od legitymacji procesowej, tę pierwszą niektórzy autorzy określają mianem legitymacji formalnej.

Odnosząc się do drugiej kwestii trzeba uznać, iż nie można przyjąć, że samo uczestnictwo strony w procesie daje jej legitymację do wniesienia apelacji od każdego wyroku wydanego w tym procesie. Legitymacja do wniesienia apelacji od wyroku przysługuje tylko stronie, której dotyczy ten wyrok, przez co należy rozumieć, że wyrok zawiera rozstrzygnięcie (pozytywne lub negatywne) o żądaniu, z którym ta strona wystąpiła (jako powód) lub która przeciwko niej zostało skierowane (jako pozwanemu). Jak łatwo zauważyć okoliczność, czy wyrok dotyczy strony ma w omawianym wypadku wymiar czysto formalny. Zagadnienie, czy wyrok realizuje prawa strony lub też w nie godzi, czy kreuje obowiązki strony lub je uchyla, należy do sfery prawa materialnego i nie ma wpływu na kwestię formalną - legitymacji do wniesienia apelacji od wyroku.

Przenosząc te ogólne rozważania i wynikające z nich wnioski na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba uznać, że błędem było pomieszczenie przez Sąd Apelacyjny kwestii dopuszczalności apelacji wniesionej przez Miasto i Gminę O. ze względu na legitymację tego podmiotu do wniesienia apelacji w sprawie z legitymacją procesową tego podmiotu w tejże sprawie. Słusznie natomiast Sąd Apelacyjny dostrzegł związek pomiędzy legitymacją do wniesienia apelacji przez Miasto i Gminę O. a tym, czy zaskarżony apelacją wyrok dotyczy tej strony. Jednakże w świetle tego co powiedziano wyżej uznanie przez Sąd Apelacyjny, że zaskarżony wyrok nie dotyczy Miasta i Gminy O. nie było trafne. Przede wszystkim za przyjęciem, że wyrok dotyczy tej strony przemawia

fakt, iż żądanie pozwu, niemal w takiej postaci, w jakiej zostało sformułowane i skierowane przeciwko Miastu i Gminie O. jako pozwanemu (k. 1), zostało uwzględnione wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w T. z dnia 31 grudnia 1996 r. (k. 511). Poza tym, nie jest bez znaczenia, że Miasto i Gmina O. zostało wymienione jako strona procesu w komparycji wyroku, co już samo przez się stwarza domniemanie, że wyrok dotyczy tej strony. Domniemanie to ulega wznowieniu wobec tego, że w sprawie podniesiony był zarzut braku legitymacji procesowej po stronie Miasta i Gminy O., a wydany wyrok nie zawiera rozstrzygnięcia świadczącego o uwzględnieniu tego zarzutu i oddaleniu powództwa w stosunku do tego podmiotu.

Jak wynika z tego co powiedziano, Miastu i Gminie O. przysługuje samodzielnie, jako stronie procesu, której dotyczy wyrok, legitymacja do wniesienia apelacji od tego wyroku. Nie ma podstaw do przyjęcia, iż uprawnienie to podlega wyłączeniu ze względu na występowanie w sprawie po tej samej stronie innego podmiotu - Skarbu Państwa - Wojewody [...] i charakter współuczestnictwa istniejącego między pozwanymi (art. 73 § 1 kpc).

Utrwalony na gruncie tzw. socjalistycznego procesu cywilnego był pogląd, według którego interes prawny we wniesieniu środka zaskarżenia nie jest przesłanką dopuszczalnością tego środka, ale jest przesłanką merytoryczną jego skuteczności (zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1971 r., III CZP 79/71 - OSNCP 1972, z. 6, poz. 101). Zmiana modelu polskiego procesu cywilnego dokonana ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego ... (Dz.U. Nr 43, poz. 189) skłania do przyjęcia odmiennego zapatrywania, a mianowicie do uznania, iż w polskim procesie cywilnym, tak jak jest to w procesie cywilnym państw zachodniej Europy, warunkiem dopuszczalności zaskarżenia orzeczenia jest interes skarżącego w tym zaskarżeniu, zachodzący w wypadku tzw. gravamen, polegającego - najogólniej mówiąc - na niezgodności orzeczenia z żądaniem zgłoszonym w procesie przez stronę. Taki interes we wniesieniu apelacji od wyroku wydanego

w sprawie przez sąd pierwszej instancji ma pozwane Miasto i Gmina O., które nie uznawało skierowanego przeciwko niemu powództwa i wносиło o jego oddalenie. W szczególności o istnieniu takiego interesu, a nie o jego braku, może świadczyć ewentualne błędne przyjęcie przez sąd, który wydał wyrok, iż pozwany ten ma legitymację procesową w sprawie.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną i na podstawie art. 393¹³ § 1 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 393¹⁹ kpc postanowił jak w sentencji.

aw

jg